

Janusz Gmitruk

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

Witaj, majowa jutrzeńko! 230. rocznica ustanowienia Konstytucji 3 maja

Słowa kluczowe

Sejm Czteroletni, Stanisław August Poniatowski, Hugo Kołłątaj, Straż Praw, Katarzyna II, Targowica, tradycja święta Konstytucji 3 maja

Streszczenie

Artykuł ukazuje, w szerokim aspekcie, kwestię pierwszej polskiej ustawy zasadniczej, przedstawiając Ustawę Rządową, jak brzmiała jej formalna nazwa, na tle prądów umysłowych końca XVIII w. – wpływu myśli politycznej Oświecenia na jej kształt, w tym zwłaszcza przyjęcia zasady trójpodziału władz. Autor zwraca uwagę na nowoczesny, ale jednocześnie oryginalny, rodzimy charakter konstytucji. Omawia pokrótce jej treść, na którą składało się jedenaście rozdziałów – artykułów, a także sylwetki twórców, wydarzenia towarzyszące jej uchwaleniu aż do jej upadku. Najwięcej uwagi w tekście poświęcono sprawie chłopów, których dotyczył artykuł IV Ustawy Rządowej. Nie pominięto także istotnej kwestii swoistej legendy Konstytucji 3 maja w wymiarze zarówno politycznym, jako manifestu pragnień i dążeń nowoczesnego narodu, jak i prawnym. Podkreślone zostało, iż konstytucja ta stanowić miała początek procesu wszechstronnej odnowy, głębokich reform kraju, mających doprowadzić do wzmocnienia I Rzeczypospolitej.

Konstytucja 3 maja, to pierwsza polska ustawa zasadnicza, uchwalona w atmosferze zamachu stanu, w Warszawie przez Sejm Czteroletni. Jej projekt powstał dzięki współdziałaniu, od końca 1790 roku, Stanisława Augusta ze stronnictwem patriotycznym i był dziełem króla, Ignacego Potockiego, Scipione'a Piattolego i Hugona Kołłątaja. Na ostateczny kształt Konstytucji wpływały zdobywcze myśli Oświecenia europejskiego w zakresie prawa.

Konstytucja 3 maja 1791 roku była dokumentem niezwykle nowoczesnym. Jej twórcy bowiem w sposób wręcz mistrzowski potrafili przenieść na grunt polski największe osiągnięcia ówczesnej oświeconej myśli politycznej. Nie oznacza to wcale, że Ustawa Rządowa zarówno w całości, jak i w częściach stanowiła replikę konstytucji wypracowanych na Zachodzie. Wręcz przeciwnie, w każdej dziedzinie zachowała ona rodzimy, czysto polski charakter. Była przecież dziełem zbiorowego wysiłku dziesiątków bezgranicznie oddanych sprawie patriotów, którzy podjęli wielkie dzieło podniesienia ojczyzny z upadku politycznego, gospodarczego i moralnego. W ich zamierzeniach nie stanowiła wcale ukoronowania poczynań reformatorskich, ale była zaledwie ich początkiem. Rozpoczęty wówczas proces wszechstronnej odnowy miał być kontynuowany.

Jakie były podstawowe założenia opracowanej i uchwalonej z takim trudem Ustawy Rządowej? Przede wszystkim wprowadzała bardzo nowoczesną zasadę trójpodziału władz. Ustawodawstwo pozostało w rękach dwuizbowego sejmu, przy czym do udziału w nim dopuszczeni zostali, choć w ograniczonym zakresie, przedstawiciele miast. Obowiązywała zasada sejmu zawsze gotowego, którego kadencja trwała dwa lata. Na czele władzy wykonawczej stał król. On to właśnie przewodniczył rządowi, zwanemu Strażą Praw.

Podsumowując rozwiązania społeczne i ustrojowe Konstytucji 3 maja, należy stwierdzić, że Rzeczpospolita otrzymała cenną, nowoczesną, jak na ową epokę, ustawę zasadniczą. Otwierała ona możliwość dalszych prac reformatorskich, celem ostatecznego wdrożenia zasad ustrojowych monarchii konstytucyjnej i wzmocnienia państwa. Umocniła naród w przekonaniu, że państwo jest zagrożone i że dla jego ratowania potrzebny jest silny rząd, liczniejsza i bitniejsza armia, sprawna i kompetentna administracja. Toczyła się batalia o lepsze jutro I Rzeczypospolitej. Nie została wygrana, ale pozostała piękna tradycja, pielęgnowana przez pokolenia Polaków.

Majowe święto

Piękny, zielony miesiąc maj jest wyjątkowy – bogaty w święta o szczególnym charakterze. Międzynarodowe Święto Pracy, popularnie zwane 1 Maja – obchodzone jest na świecie od roku 1890. Historycznie święto to miało burzliwy przebieg i dużą dynamikę. Organizowały je partie socjalistyczne i komunistyczne jako Dzień Solidarności Ludzi Pracy. Papież Pius XII wprowadził w roku 1955 do kalendarza liturgicznego, obchodzone od tego czasu w Kościele katolickim, święto Józefa Rzemieślnika (robotnika), jako alternatywę dla laickiego Święta Pracy.

2 maja jest dniem świątecznym i to podwójnie – jako Dzień Polonii i Polaków za Granicą oraz jako Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Święta państwowe przypadające na dzień 2 maja mają stosunkowo krótką tradycję, nie są jeszcze powszechnie znane i ugruntowane w polskim społeczeństwie, ponieważ pierwsze z nich Sejm RP ustanowił 20 marca 2002 roku, a drugie – 20 lutego 2004 roku.

Filozofia Oświecenia

Filozofia Oświecenia miała olbrzymi wpływ na wydarzenia i przemiany intelektualne w Rzeczypospolitej. W pierwszej połowie XVIII wieku panowała w niej jeszcze dość powszechnie scholastyka, jednak już w drugiej połowie zaczęła się rozwijać eklektyczna filozofia oświeceniowa. Miejscem, gdzie doszła ona do głosu, nie były bynajmniej uniwersytety (krakowski, wileński czy szkoła zamojska), które nie sprzyjały postępowi, lecz szkoły pijarskie. To one, z inspiracji księdza Stanisława Konarskiego, stały się motorem przewrotu umysłowego, a głównym jego miejscem była Warszawa. Obok Konarskiego do pierwszych propagatorów nowych koncepcji zaliczyć należy księdza Hiacynta Śliwickiego (misjonarza), biskupa Andrzeja Stanisława Załuskiego, księdza Antoniego Wiśniewskiego, a nieco później także Jana Śniadeckiego, Stanisława Staszica oraz Hugona Kołłątaja.

Ruch oświeceniowy rozwijał się od połowy XVIII wieku, ale impetu nabrał za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wówczas był już pod wpływem filozofii francuskiej (wcześniej szkoły niemieckiej Wolffa) i odciskał swoje piętno na podejmowanych przez Komisję Edukacji Narodowej próbach reformy szkolnictwa i państwa polskiego (to właśnie na zamówienie KEN Etienne Bonnot de Condillac napisał *Logikę, czyli pierwsze zasady sztuki myślenia*, 1780, wyd. pol. 1802).

W sferze publicznej filozofia Oświecenia i jej francuskie wzory widoczne były także w działalności reformatorskiej. Pod hasłem myśli oświeceniowych odbywał się Sejm Czteroletni, a jego największe dzieło – Konstytucja 3 maja – powstało bez wątplenia pod wpływem oświeceniowych inspiracji¹.

Konstytucja wielkich nadziei

W tej majowej triadzie najstarszym obchodzonym świętem jest rocznica Konstytucji 3 maja. Ustanowione zostało 5 maja 1791 roku, w dwa dni po uchwaleniu przez Sejm Wielki Konstytucji 3 maja.

Wróćmy do wydarzeń, które rozegrały się w Warszawie przed 230 laty. Ustawa zasadnicza z 3 maja 1791 roku stała się kluczowym elementem w dziele naprawy Rzeczypospolitej. Przelotna koniunktura międzynarodowa, związana z wojną rosyjsko-turecką i napięciami w stosunkach między Rosją, Austrią i Prusami, przyniosły zniewolonej od 24 lat Polsce cztery lata pełnej suwerenności (1788–1792), które wypełnione były permanentnymi obradami sejmu. Po blisko trzyletnich, niezwykle pracowitych obradach, 3 maja 1791 roku Sejm Rzeczypospolitej uchwalił tekst pierwszej w dziejach Polski i Europy konstytucji. Przedtem na podobne przedsięwzięcie zdobył się naród amerykański. A zatem polska Ustawa Rządowa była drugim w skali świata aktem konstytucyjnym².

Projekt królewski zmierzał do monarchii konstytucyjnej, opartej na zasadzie podziału władzy, w której władza ustawodawcza należała do izby poselskiej i senatu. Kołłątaj, nieco inaczej niż w swoich pismach, postulował wprowadzenie posłów miejskich do szlacheckiej izby poselskiej, co zbliżyłoby ją do angielskiej Izby Gmin.

W połowie listopada 1790 roku sejmiki wyłoniły nowy skład izby poselskiej (172 posłów), który połączył się ze starym. Odtąd sejm obradował w tym samym składzie senatu (155 senatorów), ale w podwojonym składzie izby poselskiej (346 posłów). Nowi posłowie z reguły reprezentowali młode pokolenie polityków, wykształconych w szkołach Komisji Edukacji Narodowej, zwolenników reformy państwa.

¹ *Wielka historia świata*, t. 8, *Świat w XVIII wieku*, pod red. nauk. P. Franaszka, Kraków 2006, s. 540–542.

² J. Gmitruk, *Konstytucja 3 Maja a kwestia chłopska*, [w:] *Podlasie a Konstytucja 3 Maja. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w dwusetną rocznicę Konstytucji 3 Maja*, red. T. Demidowicz, Biała Podlaska 1991, s. 128–129.

Wstępna bitwa o nowy ustrój rozpoczęła się w kwietniu 1791 roku. 18 kwietnia sejm uchwalił prawo o miastach. Równocześnie zostało uchwalone prawo o sejmikach, porządkujące ich obrady oraz usuwające z nich „gołotę”. Bezpośrednio po przyjęciu ustawy o miastach i ustawy o sejmikach obrady sejmowe zostały zawieszono z powodu Wielkanocy, która wypadła w 1791 roku na 24 kwietnia. Większość posłów rozjechała się do domów, sądząc, iż obrady wznowione zostaną 5 maja.

Zwolenników reform powiadomiono dyskretnie o przyspieszeniu o dwa dni obrad sejmu po świątecznej przerwie. 3 maja 1791 roku przed Zamkiem Królewskim zgromadziło się około 20 tys. osób. Cechy rzemieślnicze przybyły z bronią, gdyż obawiano się, że hetman wielki koronny Branicki ściągnie do Warszawy swoich zwolenników, w celu udarmienia reform.

Odpowiednio dobrani arbitrzy i zmobilizowane mieszczaństwo warszawskie miało wywierać presję na wahających się posłów. Na plenum było obecnych 182 senatorów i posłów (na ogólną liczbę 500), z których 72 było przeciwnych projektowi. Sejm skonfederowany przyjął Ustawę Rządową większością głosów. Taka była oficjalna nazwa ustawy zasadniczej jako regulującej ustrój władz naczelnych, bowiem mianem konstytucji nazywano wówczas każdą ustawę sejmową, choć nowe pojęcie konstytucji zaczęło już torować sobie drogę³.

Protest przeciw uchwaleniu Konstytucji 3 maja podpisało już tylko 28 osób, z tym że część wycofała później złożone protesty. Konstytucję przyjęli entuzjastycznie zgromadzeni przed Zamkiem Królewskim. Król z senatorami i posłami udał się do katedry św. Jana, gdzie złożono przysięgę na Konstytucję. Postanowiono święcić rocznicę jej uchwalenia.

Konstytucja 3 maja składała się ze wstępu, 11 artykułów, numerowanych liczbami rzymskimi, zakończenia z podpisami oraz ustaw dodatkowych. Dwie z nich, ustawa o miastach i ustawa o sejmikach, uchwalone wcześniej, zostały wymienione w tekście Konstytucji, jako jej części składowe. 22 października 1791 roku sejm uchwalił ustawę Zaręczenia wzajemne Obojga Narodów, określającą istotę związku Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Było to uzupełnienie Konstytucji 3 maja.

³ B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego 1788–1792. Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1951; *Ustawa Rządowa. Prawo Uchwalone dnia 3. Maja, rok 1791*, wyd. w Warszawie.

Artykuły I–IV dotyczyły religii katolickiej, zatem praw duchowieństwa, szlachty, mieszczan i chłopów. Były to normy określające ustroj społeczny państwa, z zachowaniem odrębnych praw stanowych.

Artykuły V–VIII mówiły o ustroju politycznym państwa. Artykuł V charakteryzował rząd, w artykułach VI–VIII omówiona została władza ustawodawcza, wykonawcza i sędziowska. Ustawa Rządowa opierała się na zasadzie trójpodziału władzy, zaczerpniętej z koncepcji Monteskiusza (*O duchu praw*, rok wydania polskiego 1777). Kolejne artykuły to: IX – „Regencja”, X – „Edukacja dzieci królewskich”, XI – „Siła zbrojna narodu”⁴.

Rzeczpospolita pozostawała monarchią, lecz nie elekcyjną, a dziedziczną. Zniesiono podział kraju na Koronę i Wielkie Księstwo Litewskie, kładąc tym samym koniec unii obowiązującej od 1569 roku⁵.

Twórcom Konstytucji towarzyszyło przeświadczenie, że tylko reforma ustroju może ocalić zagrożony byt państwa polskiego. Uważali, że musi być przeprowadzona szybko, z uwagi na korzystne dla Polski układy w stosunkach międzynarodowych. Uznali Konstytucję za „świętą” i „nienaruszoną”, dopóki by naród w czasie prawem przypisanym, wyrażaną wolą swoją nie uznawał potrzeby odmieniania w niej jakiegoś artykułu⁶.

Zadziwiający wydaje się być fakt, iż niemalże wszystko to, do czego inne narody, a zwłaszcza naród francuski, doszły na drodze rewolucji, Polacy osiągnęli bez rozlewu krwi, bez setek czy tysięcy ofiar. Zagadnienia tego nie można jednak rozpatrywać w oderwaniu od całej polskiej tradycji. Naród nasz już od najwcześniejszych czasów cechowało wielkie przywiązanie do demokracji i tolerancji. Podczas gdy w krajach ościennych oraz w większości państw europejskich zaczęły wykształcać się absolutystyczne formy rządów, cechujące się niekiedy dużym okrucieństwem i brakiem poszanowania dla swobody przekonań politycznych i religijnych, u nas doszły do znaczenia wybierane w sposób w pełni demokratyczny instytucje przedstawicielskie, a więc sejm i sejmiki. Już od 1505 roku, tj. z chwilą uchwalenia konstytucji „nihil novi”, su-

⁴ *Konstytucja 3 Maja 1791*, oprac. J. Kowecki, Warszawa 1991, z uwzględnieniem odmianek zawartych w *Volumina Legum*, t. 10, s. 220–225; *Wielka Historia Polski*, pod red. S. Grodzkiego, t. 3, cz. 2, S. Grodziski, *Polska w czasach przełomu (1764–1815)*, Warszawa 2003, s. 513–525.

⁵ W. Suleja, *Dawniej to było. Przewodnik po historii Polski*, Warszawa 2019, s. 94.

⁶ *Wielka Historia Polski...*, op. cit., t. 3, cz. 2, S. Grodziski, *Polska w czasach przełomu...*, op. cit., s. 513.

werenem w sposób oficjalny został uznany nie król, a naród. To prawda, że słowo „naród” podówczas oznaczało tylko szlachtę, ale przecież, dokonując ocen generalnych, nie można odrywać się od realiów epoki. Współczesne pojęcie narodu jest kategorią wypracowaną dopiero w wieku XIX. I ta właśnie zasada suwerenności narodu w stosunku do wszystkich rodzajów władz, oczywiście odpowiednio zmodyfikowanych w duchu Oświecenia, stała się kamieniem węgielnym Konstytucji majowej⁷.

Konstytucja 3 maja dokonała pewnego, jak się wydaje, dość istotnego przełomu. Mieszkańcy miast otrzymali prawa obywatelskie i samorząd, zniesiono wszystkie dyskryminujące ich podziały. W kwestii chłopskiej, podstawowej dla kształtowania się nowoczesnego narodu polskiego, znacznie mniej zmieniła. Sprawie chłopskiej poświęcony został jej IV rozdział pt. „Chłopi włościanie”, w którym prawodawca formułował następujące zasady:

Lud rolniczy, spod którego ręki płynie najobfitsze bogactw krajowych źródło, który najlicniejszą w narodzie stanowi ludność, a zatem najdzielniejszą kraju siłę, tak przez sprawiedliwość, ludzkość i obowiązki chrześcijańskie, jako i przez własny nasz interes dobrze zrozumiany, pod opiekę prawa i rządu krajowego przyjmujemy stanowiąc, iż odtąd jakiegokolwiek swobody, nadania lub umowy dziedzicze z włościanami dóbr swoich autentycznie ułożyli, czyli by te swobody, nadania i umowy były z gromadami, czyli też z każdym osobno wsi mieszkańcem zrobione, będą stanowić wspólny i wzajemny obowiązek, podług rzetelnego znaczenia warunków i opisu zawartego w takowych nadaniach i umowach, pod opiekę rządu krajowego podpadającego. Układy takowe i wynikające z nich obowiązki, przez jednego właściciela gruntu dobrowolnie przyjęte, nie tylko jego samego, ale i następców jego lub prawa nabywców tak wiązać będą, iż ich nigdy samowolnie odmieniać nie będą mocni. Nawzajem włościanie jakiegokolwiek bądź majątności od dobrowolnych umów, przyjętych nadań i z nimi złączonych powinności usuwać inaczej się nie będą mogli, tylko w takim sposobie i z takimi warunkami, jak w opisach tychże umów postanowione mieli, które, czy na wieczność, czy do czasu przyjęte, ściśle ich obowiązywać będą. Zawarowawszy tym sposobem dziedziców przy wszelkich pożytkach od włościan im należących, a chcąc jak najskuteczniej zachęcić pomnożenie ludności krajowej, ogłaszamy wolność zupełną dla wszystkich ludzi, tak nowo przybywających, jako i tych, którzy by, pierwiej z kraju oddaliwszy się, teraz do ojczyzny powrócić chcieli, tak dalece, iż każdy człowiek do Państw Rzeczypospolitej nowo z którejkolwiek strony przybyły lub powracający jak tylko staną nogą na ziemi polskiej, wolnym jest zupełnie użyć przemysłu swego, jak i gdzie chce wolny jest uczynić umowy na osiadłość, roboczną lub czynszę, jak i dopóki się umówi, wolny jest osiadać w miejscu lub na wsiach, wolny jest mieszkać w Polsce lub do kraju,

⁷ J. Gmitruk, T. Skoczek, *Insurrekcja kościuszkowska i jej naczelnik w legendzie, historiografii i sztuce*, Warszawa 2017, s. 33.

do którego zechce, powrócić, uczyniwszy – zadość obowiązkom, które dobrowolnie na siebie przyjął⁸.

Chłopów wzięto jedynie pod opiekę prawa i rządu, stwarzając im równocześnie warunki mające ułatwić w przyszłości wyzwolenie się i nabycie przynajmniej niektórych praw obywatelskich. Z drugiej strony Konstytucja zapewniała zupełną wolność wszystkim, którzy teraz zechcą do kraju powrócić. Zwracała szczególną uwagę na zawieranie umów między właścicielami i chłopami w sprawie wysokości zobowiązań feudalnych – pańszczyźnianych i czynszowych. Raz zawarta umowa podlegała opiece państwa i nie mogła być samowolnie zmieniona przez dziedzica i jego następców. Dlaczego ustawodawcy przywiązywali do tego tak dużą wagę? Uważali, że spisywanie umowy, uniemożliwiającej dalszy wzrost ciężarów feudalnych, przy umocnieniu chłopskich praw do ziemi, stanowić będzie niezbędny element stabilizacji położenia chłopów. Sądono, że wpłynie pozytywnie na jego aktywność ekonomiczną. Można przyjąć, że koncepcja umów zawarta w Konstytucji majowej oznaczać mogła też w intencji ustawodawcy swoistą formę propagandy oczyszczowań.

Konstytucja przyniosła więc tylko istotną zmianę statusu prawnego i politycznego mieszczan. Natomiast na razie niewiele zdziałano w sprawie chłopskiej. Zapewne, dzieło szlacheckiego sejmu antyszlacheckim być nie mogło. Wybitni przedstawiciele obozu patriotycznego nie zamierzali na tym poprzestać. W przyszłości chcieli podjąć raz jeszcze wątek sprawy chłopskiej, by tworzyć bardziej doskonałe, zgodne z duchem epoki, postanowienia prawne dla jej rozwiązania.

Konstytucja 3 maja nie stanowiła zamkniętego dzieła naprawy, ale otwierała szeroką perspektywę. W ślad za ustawą zasadniczą szły ustawy szczegółowe, a całość „konstytucji politycznej” miała być poddana sejmowej rewizji po upływie 25 lat. Współtwórca Ustawy Rządowej i strateg reformy Hugo Kołłątaj w mowie sejmowej z 28 czerwca 1791 roku stawiał dalsze cele:

Konstytucja Trzeciego Maja jest dotąd zbiorem praw politycznych. Wszakże nie dość wam na samych politycznych prawach. Chociaż, aby naród wasz był nierozdzielny i wiecznie trwał pod wolnym rządem? Potrzeba mu dać ustawy ekonomiczne, bo go te ściśle dopiero złączą z ziemią polską. Chociaż, aby naród ten był wolny i szczęśliwy na ziemi polskiej, aby się nie dał ludziom nowościami i obcymi

⁸ *Konstytucja 3 Maja 1791. Statut Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji*, opracował J. Kowecki, przedmową opatrzył B. Leśnodorski, Warszawa 1983, s. 84–86.

przykładami trzeba mu dać ustawy moralne, które by jednostajnym wychowaniem i jednakowymi obyczajami ugruntowały charakter Polaków⁹.

Stanisław August Poniatowski, choć miał wiele zastrzeżeń do Hugo-na Kołłątaja, odznaczył go Orderem Orła Białego, a potem, pod pewnym naciskiem, nagroził wysokim urzędem podkanclerzego. Zgromadzenie Przyjaciół Konstytucji Rządowej, wojsko, wielu przedstawicieli szlachty włączyło się w propagowanie Konstytucji 3 maja.

Szlacheckie sejmiki w lutym 1792 roku obradowały spokojnie i poważnie. Do uchwały konstytucyjnej ustosunkowały się pozytywnie, większość z nich nawet złożyła przysięgę na wierność Konstytucji. Referendum sejmikowe wypadło pozytywnie dla szlachty, która okazała dojrzałość narodową¹⁰.

Kołłątaj pozyskał do pomocy wybitnego ekonomistę Michała Ossowskiego – księdza, jezuitę, polityka, organizatora bankowości i przemysłu. W myśl projektu Ossowskiego, Konstytucja 3 maja, która była konstytucją polityczną, miała zostać uzupełniona przez konstytucję ekonomiczną. Na jego projekcie oparta była ustawa z dnia 26 kwietnia 1792 roku „Urządzenie wieczyste królewsczyzny”¹¹.

W konstytucji ekonomicznej miały być między innymi zapewnione prawa chłopów do ziemi. Realizacja tej idei miała nastąpić przez częściowe reformy, jej elementem była decyzja o sprzedaży królewsczyzn z 19 grudnia 1791 roku. W trakcie dyskusji sejmowej nad tą planowaną, omawianą ustawą poseł Jedlicki domagał się pełnej własności ziemi dla chłopów, a więc uwłaszczenia¹². Kasztelan łukowski Jacek Jezierski był za zniesieniem poddaństwa i zmiany pańszczyzny na czynsz¹³.

Ogłoszenie Konstytucji 3 maja wywołało szerokie poruszenie wśród ludności chłopskiej. Po kraju rozchodziły się wieści, że uwolniła ona chłopów z poddaństwa i obowiązku odrabiania pańszczyzny. Tego typu

⁹ H. Kołłątaj, *O ustanowieniu i upadku Konstytucji polskiej 3 maja 1791 roku*, Metz 1793, <https://polona.pl/item/o-ustanowieniu-i-upadku-konstytucyi-polskiej-3go-maia-1791,MTE2MTY2NTY/2/#info:metadata> [dostęp: 2.06.2021].

¹⁰ Ks. R. Soszyński, *Hugo Kołłątaj – uczonek – polityk – mąż stanu*, [w:] *Podlasie a Konstytucja 3 Maja...*, op. cit., s. 228; H. Kołłątaj o sobie pisał „Dwa tylko były przedmioty, które zajęły całe moje życie: – poprawa wychowania publicznego – poprawa rządu mojego Narodu!”.

¹¹ *Volumina Legum*, t. 9, Kraków 1889, s. 424–437.

¹² J. Gmitruk, T. Skoczek, *Insurekcja kościuszkowska...*, op. cit., s. 36.

¹³ O.J. Cygan OFM Cap, *Jacek Jezierski, kasztelan łukowski a Konstytucja 3 Maja 1791*, [w:] *Podlasie a Konstytucja 3 Maja...*, op. cit., s. 180.

informacje wywoływały ferment wśród ludności wiejskiej. Opór jej narastał nie tylko w Małopolsce i Wielkopolsce, ale również na Mazowszu i Podlasiu. Chłopi z terenów pogranicznych, korzystając z odpowiedniej interpretacji jednego z artykułów Konstytucji, uciekali zagranicę, a następnie powracali do kraju jako zbiegowie, uważając się odtąd za ludzi wolnych osobiście.

W związku z przypadkami oporu chłopów oraz propagandą obozu konserwatywnego, usiłującego dyskredytować Konstytucję, wydany został, w dniu 2 sierpnia 1791 roku przez Straż Praw, w imieniu króla, „Uniwersał Straży względem włościan”. Nakazywał on chłopom odrabianie powinności feudalnych, zobowiązywał władze terenowe do wykrywania niepożądanych agitatorów wiejskich, odwodzenie ich, jak i ciemnych chłopów, od swoistej interpretacji Konstytucji, niezgodnej z intencjami ustawodawcy, a w wypadkach ostatecznych nakazywał użycie wojska dla przywrócenia feudalnego porządku.

Ogólnie rzecz ujmując, Konstytucja 3 maja nie doprowadziła do istotnych zmian na wsi, a przede wszystkim do zmniejszenia pańszczyzny, co dla ludności chłopskiej byłoby pociągnięciem najważniejszym. Jednakże zdawać należy sobie sprawę z faktu, że znaczenie jej było ogólniejsze. Reformując aparat władzy państwowej, stwarzała potencjalne przesłanki zainteresowania się w najbliższej przyszłości przez państwo sprawą chłopską. Poza tym, przy podejmowaniu różnych problemów prawnych, wracała najważniejsza i zarazem najtrudniejsza – ze względu na jej znaczenie dla szlachty – sprawa chłopska. W praktyce sprowadzało się to jedynie do prób ingerowania w stosunki między dworem a wsią przez komisje porządkowe cywilno-wojskowe. Nie mogły one naruszać postanowień, ograniczały się do udzielania dziedzicom rad i zaleceń. Komisje wiele uczyniły dla upowszechnienia oświaty wśród ludności chłopskiej, poprzez zabezpieczenie funkcjonowania szkolnictwa parafialnego oraz propagandę racjonalnych zasad prowadzenia rolnictwa. Sejm ostatecznie zrealizował jedno konkretne posunięcie. Ustawa o sprzedaży królewskiej z 23 kwietnia 1792 roku zapewniła osiadłym w tych dobrach chłopom własność wieczystą gruntów, z prawem sprzedaży gospodarstwa następcy, oraz wolność osobistą – możliwość odejścia z gruntu, po rozwiązaniu kontraktu z dziedzicem i wypełnieniu zobowiązań. Chłopi bezrolni, niezwiązani żadnym kontraktem, uznani zostali za wolnych od wszelkich obowiązków włościańskich. Wysokość świadczeń chłopskich czy to w postaci czynszu, czy też robocizny, miała być określona przez lustratorów przygotowujących sprzedaż królewskiej w taki sposób,

„aby sposobności włościan jak i potrzeby gospodarstwa dworskiego dogodzili”¹⁴.

Sprawa chłopska zaczynała powoli ruszać z martwego punktu. „Ustrój Trzeciego Maja – pisał E. Rostworowski – błyszczał nowością i nie był zamknięty. Wciąż się jeszcze stawał. Wiele obaw nie miało czasu dojrzeć ani wiele nadziei się rozwinąć”¹⁵.

Wydaje się istotne poruszenie jeszcze jednej kwestii związanej z koncepcją stosunków kontraktowych między chłopem i panem. Do szczególnych osiągnięć polskiej myśli ustawodawczej i reformatorskiej w kwestii chłopskiej, częściowo tylko zrealizowanej, zaliczyć należy koncepcję stosunków kontraktowych, pozostałych pod opieką i nadzorem państwa. W intencji ustawodawcy umowy między dworem a wsią stanowić miały swoistą formę propagandy stosunków czynszowych.

W warunkach realizacji sojuszu szlachecko-mieszczańskiego nie stawiano sprawy oczynszowania otwarcie, w obawie przed zrażeniem szerszych grup szlachty. Z drugiej strony, z uwagi na słaby stopień rozwoju rynku wewnętrznego, w wielu częściach Rzeczypospolitej umowy z chłopami na warunkach zmniejszonej pańszczyzny mogły być w praktyce dla wsi korzystniejsze.

Szczególnie jednak znaczenie stosunków kontraktowych polegać mogło na polepszeniu praw chłopskich do ziemi w okresie przechodzenia do kapitalizmu, a zwłaszcza w obliczu obdarzania chłopów wolnością osobistą. Chodziło tu o zabezpieczenie wolnemu osobiście chłopu prawa do ziemi. Koncepcja stosunków kontraktowych, w intencjach ustawodawców i reformatorów, zapobiegać miała masowym rugom chłopskim, w wypadku nadania im wolności osobistej. Była to więc, przeciwstawiająca się typowej pruskiej drodze do kapitalizmu, koncepcja drogi polskiej.

Ustawodawstwo pruskie, obdarzając chłopów wolnością, nie zabezpieczało mu praw do ziemi. Umożliwiało więc rozwój dużego folwarku typu kapitalistycznego, opartego na sile najemnej, którą stanowili chłopcy pozabawieni ziemi. Reformatorzy polscy okresu Oświecenia, pozostawiając folwark szlachecki oraz nierozwiązany problem ludności bezrolnej, opowiadali się za rozwojem folwarku na zasadach kapitalistycznych. Jednocześnie jednak kładli silny nacisk na stworzenie warunków dla rozwoju

¹⁴ J. Dihm, *Sprawa konstytucji ekonomicznej z 1792 roku na tle we wewnętrznej i zagranicznej sytuacji Polski*, Wrocław 1959.

¹⁵ E. Rostworowski, *Legendy i fakty XVIII w.*, Warszawa 1963.

nie tylko bogatej, ale również średniej i drobnej gospodarki chłopskiej, jako istotnego, w ich ocenie, czynnika w rozwoju rynku wewnętrznego. Poza tym ustawodawcy i reformatorzy polscy u schyłku XVIII wieku starali się świadomie uniknąć szeregu drastycznych następstw przechodzenia ku kapitalizmowi drogą pruską, a przede wszystkim masowego pauperyzowania chłopów. Tkwiał więc w tej koncepcji i akcent głębokiego humanitaryzmu¹⁶.

Podsumowując rozwiązania społeczne i ustrojowe Konstytucji 3 maja, należy stwierdzić, że Rzeczpospolita otrzymała cenną, nowoczesną jak na ową epokę ustawę zasadniczą. Otwierała ona możliwość dalszych prac reformatorskich, celem ostatecznego wdrożenia zasad ustrojowych monarchii konstytucyjnej i wzmocnienia państwa. Umocniła naród w przekonaniu, że państwo jest zagrożone i że dla jego ratowania potrzebny jest silny rząd, liczniejsza i bitniejsza armia.

Mimo rosnącego zagrożenia zewnętrznego – wygaśnięcia przymierza polsko-pruskiego zawartego 29 marca 1790 roku i braku aprobaty zmian ustrojowych ze strony Rosji – twórcy Konstytucji 3 maja starali się nie marnować okazji. Mieli bowiem świadomość, że interwencja polityczna, a w miarę potrzeb zbrojna – jest kwestią czasu.

Powstało Zgromadzenie Przyjaciół Konstytucji Rządowej, które było pierwszą nowoczesną partią polityczną. Odegrało ono istotną rolę w pracach ustawodawczych sejmu i zorganizowaniu uroczystych obchodów pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, podczas których sejm ślubował wystawić kościół Opatrzności Bożej¹⁷.

Niestety, wiosną 1792 roku niewiele czasu pozostało dla wzmocnienia obronności kraju, a i tak prace te prowadzono ze świadomością pogarszającej się sytuacji międzynarodowej Rzeczypospolitej, w atmosferze narastającego od wschodu zagrożenia. 22 maja 1792 roku Katarzyna II, caryca Rosji, zdecydowała się na interwencję w Polsce, ogłaszając, że nie jest to wojna przeciwko Rzeczypospolitej, ale przyjacielska pomoc wymierzona w despotyczne rządy przywódców wojskowych, którzy zniszczyli wolność szlachecką, wprowadzając tyranie i absolutyzm. Zwoławszy do Petersburga fikcyjną konfederację zdrajców, wywodzących się ze zdegradowanej szlachty, ogłoszono ją pod fałszywą datą w Targowicy 14 maja 1792 roku¹⁸.

¹⁶ J. Gmitruk, *Konstytucja 3 Maja a kwestia chłopska...*, op. cit., s. 136.

¹⁷ A. Skałkowski, *Towarzystwo Przyjaciół Konstytucji 3 Maja*, Kórnik 1930, s. 76.

¹⁸ A. Wolański, *Wojna polsko-rosyjska 1792*, t. 1, 2, Kraków 1920–1922.

Opierając się na gwarancji rosyjskiej, targowiczanie wezwali na pomoc wojsko rosyjskie, które na to tylko czekało. Armia rosyjska bez wypowiedzenia wojny wkroczyła w granice I Rzeczypospolitej, a poseł rosyjski w Warszawie Jakow Bułhakow poinformował króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, że wojska rosyjskie zdążają, aby „wesprzeć prawdziwych patriotów”.

Po przegranej wojnie i przystąpieniu króla do konfederacji targowickiej, losy I Rzeczypospolitej zostały przypieczętowane II rozbiorem 23 stycznia 1793 roku. Wyrok śmierci na I Rzeczypospolitej został wydany na sejmie grodzieńskim w czerwcu 1793 roku. Milczenie posłów zostało przyjęte jako zgoda na ratyfikację rozbioru – podpisaną przez Stanisława Augusta. Po rozbiorze przystąpiono do unicestwienia dzieła Sejmu Czteroletniego i przywracania starego ustroju. Dzieło zniszczenia odbywało się rękami zdrajców i renegatów.

Insurekcja kościuszkowska nie mogła uratować państwa, lecz w pewien sposób ocaliła naród polski. Tadeusz Kościuszko pozostawił w sercach narodu niezniszczalny pomnik walki z najeźdźcą, podczas gdy ludzie stojący u steru władzy zdolni byli tylko do uległości, prowadząc naród, staczali się powoli do całkowitego upadku.

Powstanie kościuszkowskie podjęło z rozmachem problematykę społeczną, próbowano pogodzić interesy szlachty i ludu, poderwać wszystkich do walki i złożyć interesy stanowe na ołtarzu dobra ojczyzny. W procesie insurekcyjnym zgasła bezpowrotnie polska szlachecka. Kościuszko zapoczątkował Polskę nową – demokratyczną.

Rozwinięta w czasie powstania kościuszkowskiego idea obywatelskiej siły zbrojnej, towarzyszyła wszystkim polskim powstaniom narodowym. Została zrealizowana po odzyskaniu niepodległości Polski w 1918 roku. Armia polska, która podjęła walkę z najeźdźcami w 1939 roku w 70% składała się z chłopów. Po klęsce wrześniowej, organizujące się Polskie Państwo Podziemne powróciło do idei obywatelskiej siły zbrojnej. W szczególności sposób zrealizowane zostało to na wsi polskiej, gdzie powstały Bataliony Chłopskie – armia chłopska Polskiego Państwa Podziemnego.

Kult Konstytucji 3 maja rozpoczął się w XX wieku w czasach porobiorowych. Wcześniej, we wszystkich trzech zaborach, Polacy, mimo represji, obchodzili rocznicę Konstytucji 3 maja, czyniąc z niej powoli święto narodowe.

Równym kultem otaczano insurekcję kościuszkowską z osobą Tadeusza Kościuszki. Raclawice, Szczekociny, Warszawa, Maciejowice.

Były to pola bitew owiane legendą chwały oręża polskiego, czczone przez chłopów, mieszczan, szlachtę. I tak społeczeństwo podzieliło się sympatiami. Konstytucję 3 maja stawiali na piedestale ludzie o poglądach tradycjonalistycznych i konserwatywnych, natomiast insurekcję kościuszkowską otaczali wciąż przedstawiciele ugrupowań radykalnych i rewolucyjnych.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, rocznica Konstytucji 3 maja została uznana za święto narodowe uchwałą Sejmu Ustawodawczego z 29 kwietnia 1919 roku. W okresie międzywojennym obchodzone było ono w sposób szczególnie uroczysty. Miało charakter wybitnie polski – narodowy i patriotyczny.

Po II wojnie światowej publiczne obchody 3 maja początkowo były kultywowane w podobnym charakterze, jak w latach II RP, wkrótce jednak „jako reakcyjne” zostały zakazane ustawą sejmową z dnia 18 stycznia 1951 roku. Stalinowscy marksiści nie znali prawdopodobnie albo nie chcieli znać opinii Karola Marksa, „który wyrażał jej podziw na tle rosyjsko-prusko-austriackiej barbarii, jako jedyne dzieło wolnościowe, które kiedykolwiek Europa Wschodnia samodzielnie stworzyła. I wyszła ona wyłącznie z klasy uprzywilejowanej, ze szlachty. Historia świata nie zna żadnego innego przykładu podobnej szlachtetnej szlachty”¹⁹.

Po transformacji ustrojowej w Polsce, z inicjatywy Prezydenta RP, przy aktywnej współpracy ministra stanu Józefa Koziola, 6 kwietnia 1990 roku obchody 3 maja przywrócono jako święto narodowe i dzień wolny od pracy. 1 i 3 maja Święto Pracy i Święto Konstytucji przedzieła 2 maja. Dzień ten jest także dniem świątecznym i to podwójnie – jako Dzień Polonii i Polaków za Granicą oraz jako Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

Zakończenie

Wyjątkowość tradycji Konstytucji 3 maja jest do tego stopnia posunięta, że uznaje się ją za rodzaj legendy albo nawet mitu. W charakterze legendy Konstytucja ta występuje jak gdyby w podwójnej roli: jako akt polityczny i jako akt prawny²⁰. Jest przy tym rzeczą charakterystyczną,

¹⁹ *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788–1792*, Warszawa 1975, s. 48; N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, t. 1, Kraków 2018, s. 492.

²⁰ Por. B. Grochulska, *Tradycja Konstytucji 3 maja. Zarys ogólny*, [w:] *Konstytucja 3 maja. 200-lecie tradycji*, red. B. Grochulska, Warszawa 1994, s. 55.

że polityczne znaczenie legendy Ustawy Rządowej jest o wiele bardziej znaczące aniżeli ściśle prawne²¹. Polityczny wymiar legendy Konstytucji 3 maja zawiera się w tym, że jest ona traktowana jako swoisty manifest, deklaracja, wyraz pragnień i dążeń na wskroś już nowoczesnego narodu.

Ustawa majowa stała się pomostem porozumienia. Skłoniła opinio-twórcze kręgi ludzi oświeconych Zachodu do rewizji uproszczonych są-dów i ocen na temat Polski jako kraju, w ich mniemaniu, barbarzyń-skiego, obskuranckiego, skazanego w naturalny sposób na upadek, kraju wyrokiem historii przeznaczonego do wchłonięcia przez organi-zmy wyższe, tj. państwa zaborcze, państwa absolutyzmu oświeconego. Konstytucja 3 maja zachwiała tą opinią, zmuszając do zmiany sądów nie tylko na temat Polski, ale także na temat sensu polityki Rosji wobec Rzeczypospolitej, czy nawet szerzej – do rewizji własnych poglądów na temat ładu politycznego Europy Wschodniej.

Od czasu Konstytucji 3 maja Polska przestała się już kojarzyć z za-ściankiem Europy, stała się, w sensie politycznym, jej integralną częścią. Ustawa Rządowa była rodzajem politycznego wyznania, a równocześnie deklaracją niepodległości. Przed jej twórcami stało zadanie nie tylko przestrzegania ustanowionego prawa, ale i jego obrony przed przeciwnikami wewnętrznymi i wrogami zewnętrznymi. W tym między innymi zawiera się polityczność tradycji Konstytucji 3 maja, która jest z pewno-ścią ważnym, niezwykle nośnym i znaczącym elementem całej tradycji czy nawet mitologii, w jaką Ustawa Rządowa obrosła.

Obok jednak politycznej tradycji Ustawa Rządowa ma również sil-ny ładunek tradycji typowo prawnej, jurydycznej. Przede wszystkim jest ona przecież pierwszą polską konstytucją pisaną, co samo w sobie ma już niebagatelne znaczenie. W ten sposób bowiem otwiera cały ka-talog kolejnych pisanych konstytucji, rozpoczynając tym samym rytm dziejów właściwego, nowoczesnego konstytucjonalizmu, w którym idea konstytucji jednolitej i pisanej zajmuje jedno z czołowych miejsc. Z tego punktu widzenia Konstytucja 3 maja ma znaczenie kluczowe dla trady-cji konstytucyjnej *sensu largo*, a zatem tradycji utożsamianej z historią konstytucyjną.

Obok jednak takiego, stosunkowo szerokiego, spojrzenia na prawne tradycje Ustawy Rządowej, można także mówić o prawnej tradycji zwią-zanej z konkretnymi rozwiązaniami, jakie ustawa ta wprowadzała, oraz

²¹ Szerzej na ten temat zob. *Sejm Czteroletni i jego tradycje*, red. J. Kowecki, Warsza-wa 1991.

ideami i wartościami, na jakich były one oparte. Do tych ostatnich należą m.in.: potrzeba ograniczenia czy nawet likwidacji oligarchii magnackiej; emancypacji mieszczaństwa i chłopów; zapewnienia silnej, choć zmodyfikowanej, pozycji społecznej średniej szlachcie i usiłującym dojść do niej grupom spośród drobnej szlachty, co wszystko razem wiązało się z ewidentną potrzebą przebudowy całego społeczeństwa w duchu nowoczesnym, postoświeceniowym i postrewolucyjnym.

Do tego kwestią o kapitalnym wręcz znaczeniu była potrzeba dokonania zmian w aparacie władzy państwowej. Chodziło tu przede wszystkim o centralizację i rozbudowę agend władzy państwowej, która w zmienionych warunkach sojuszu szlachecko-mieszczańskiego miała zabezpieczyć jego interesy, a zarazem przyczynić się do zwiększenia obronności państwa. W zakresie przebudowy architektury państwa Konstytucja majowa miała więc w pierwszym rzędzie wzmocnić państwo, zarówno wewnętrznie, jak i zewnętrznie, czego przejawami były m.in. takie zasady, jak: podział władz, dziedziczna monarchia, zasada odpowiedzialności politycznej i, przynajmniej w części związana z nią, zasada suwerenności.

Do tego trzeba jeszcze dodać jeden niezwykle ważny element ściśle prawnej tradycji Ustawy Rządowej. Otóż postawiła ona ogromny krok naprzód nie tylko pod względem treści, ale również i swojej formy, i to nie tylko dlatego, że stanowiła jednolitą, rozbudowaną i kompleksową regulację prawną. Ustawa Rządowa w stosunku do poprzedniego ustawodawstwa wyróżniała się jasnością, precyzją wypowiedzi oraz ścisłością koncepcji. Z tego punktu widzenia była także widocznym postępowaniem w dziedzinie techniki legislacyjnej. Systematyczność, jasność wywodu, precyzja słowa i wszystko to, co nazywa się jurystyczną klarownością, sprawiają, że ten akt polskiego ustawodawstwa jest prawdziwym „pomnikiem klasycyzmu”, osiągnięciem najwyższych lotów w zakresie tworzenia prawa²².

W efekcie siła tradycji Konstytucji 3 maja jest ogromna, bowiem oddziaływała ona i nadal oddziałuje na polskie konstytucje na bardzo wiele rozmaitych sposobów, przy czym oddziaływanie to ma swój wymiar czysto prawny oraz – i to chyba przede wszystkim – polityczny. Do Konstytucji 3 maja próbowano się wszak odwoływać przy konstruowaniu każdej kolejnej polskiej konstytucji i to zarówno tej z tzw. konstytucjonalizmu ograniczonego, zaborczego, jak i konstytucji będącej produk-

²² B. Leśnodorski, *Dzielo Sejmu Czteroletniego (1788–1792)...*, op. cit.

tem typowo rodzimej, polskiej, suwerennej myśli ustrojowej. Do Konstytucji 3 maja odwoływano się bowiem tworząc z części ziem polskich Księstwo Warszawskie, na nią też wskazywano w „zasadach” Konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 roku. Także w czasie pisania konstytucji odrodzonej Rzeczypospolitej odwoływano się do dorobku Ustawy Rządowej, czego formalnym potwierdzeniem było nawiązanie do tej spuścizny we wstępie do konstytucji marcowej z 1921 roku.

Szczególne miejsce Konstytucji 3 maja w polskich tradycjach konstytucyjnych jest jednak rezultatem nie tylko tego, że była pierwszą w pełni nowoczesną i kompleksową polską regulacją, ale również tego, że praktycznie biorąc nie obowiązywała, a dzieło naprawy Rzeczypospolitej, jakie z pewnością mogła zapoczątkować, zostało zaprzepaszczone przez rozbiory. Z tego punktu widzenia Konstytucja 3 maja stała się swoistym manifestem niepodległości, ostatnią próbą naprawy państwa i społeczeństwa, która niestety nie udała się z powodu polityki obcych mocarstw.

W ten sposób stała się prawdziwym mitem, symbolem czegoś doskonałego, „owocem zbiorowej mądrości obywateli, dziełem opatrności, dowodem geniuszu swych twórców, aktem w dziejach pionierskim, przedmiotem dumy i sławy narodu”²³. Spowodowało to nadanie Konstytucji 3 maja szczególnego miejsca w polskiej tradycji konstytucyjnej i, szerzej, ustrojowej. Za sprawą swojej warstwy politycznej stała się bowiem punktem odniesienia przy podejmowaniu wszelkich prób „wybicia się na niepodległość”, będąc aktem szczególnym. Stała się rodzajem testamentu, wyrazem bezkrwawej walki o naprawę państwa i zapewnienie mu godnego miejsca „wśród narodów świata”.

Jedni nazywają Konstytucję 3 maja pamiątką historycznej przeszłości – pisał badacz jej dziejów – która w XIX wieku straciła na aktualności i stała się wielkim narodowym mitem i symbolem woli ratowania ojczyzny. Inni – monumentalnie – testamentem politycznym I Rzeczypospolitej. Przez jej pryzmat można dostrzec historyczne analogie i drzemiące w nas zaszczości²⁴.

Janusz Gmitruk

²³ P. Winczorek, *Dyskusje konstytucyjne*, Warszawa 1996, s. 85, 86.

²⁴ R. Lolo, *To był tylko sen*, „Polityka” 2021, nr 18, s. 92.

Bibliografia

Źródła opublikowane

Kołątaj H., *O ustanowieniu i upadku Konstytucji polskiej 3 maja 1791 roku*, Metz 1793, <https://polona.pl/item/o-ustanowieniu-i-upadku-konstytucji-polskiej-3go-maja-1791,MTE2MTY2NTY/2/#info:metadata> [dostęp: 2.06.2021].

Konstytucja 3 Maja 1791, oprac. J. Kowecki, Warszawa 1991, z uwzględnieniem odmianek zawartych w *Volumina Legum*, t. 10.

Konstytucja 3 Maja 1791. Statut Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji, oprac. J. Kowecki, przedmową opatrzył B. Leśnodorski, Warszawa 1983.

Ustawa Rządowa. Prawo Uchwalone dnia 3. Maja, rok 1791, wyd. w Warszawie. *Volumina Legum*, t. 9, Kraków 1889.

Opracowania

Cygan J. O. OFM Cap, *Jacek Jezierski, kasztelan łukowski a Konstytucja 3 Maja 1791*, [w:] *Podlasie a Konstytucja 3 Maja. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w dwusetną rocznicę Konstytucji 3 Maja*; red. T. Demidowicz, Biała Podlaska 1991.

Davies N., *Boże igrzysko. Historia Polski*, t. 1, Kraków 2018.

Dihm J., *Sprawa konstytucji ekonomicznej z 1792 roku na tle we wewnętrznej i zagranicznej sytuacji Polski*, Wrocław 1959.

Gmitruk J., Skoczek T., *Insurekcja kościuszkowska i jej naczelnik w legendzie, historiografii i sztuce*, Warszawa 2017.

Gmitruk J., *Konstytucja 3 Maja a kwestia chłopska*, [w:] *Podlasie a Konstytucja 3 Maja. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w dwusetną rocznicę Konstytucji 3 Maja*; red. T. Demidowicz, Biała Podlaska 1991.

Grochulska B., *Tradycja Konstytucji 3 maja. Zarys ogólny*, [w:] *Konstytucja 3 maja. 200-lecie tradycji*, red. B. Grochulska, Warszawa 1994.

Leśnodorski B., *Dzieło Sejmu Czteroletniego 1788–1792. Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1951.

Lolo R., *To był tylko sen*, „Polityka” 2021, nr 18.

Podlasie a Konstytucja 3 Maja. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w dwusetną rocznicę Konstytucji 3 Maja; red. T. Demidowicz, Biała Podlaska 1991.

Ratajczyk L., *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788–1792*, Warszawa 1975.

Rostworowski E., *Legendy i fakty XVIII w.*, Warszawa 1963.

Skalkowski A., *Towarzystwo Przyjaciół Konstytucji 3 Maja*, Kórnik 1930.

Soszyński R. ks., *Hugo Kołątaj – uczony – polityk – mąż stanu*, [w:] *Podlasie a Konstytucja 3 Maja. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w dwusetną rocznicę Konstytucji 3 Maja*; red. T. Demidowicz, Biała Podlaska 1991.

Suleja W., *Dawniej to było. Przewodnik po historii Polski*, Warszawa 2019.

Wielka Historia Polski, pod red. S. Grodzkiego, t. 3, cz. 2, S. Grodziski, *Polska w czasach przelomu (1764–1815)*, Warszawa 2003.

Wielka historia świata, t. 8, *Świat w XVIII wieku*, pod red. nauk. P. Franaszka, Kraków 2006.

Winczorek P., *Dyskusje konstytucyjne*, Warszawa 1996.

Wolański A., *Wojna polsko-rosyjska 1792*, t. 1, 2, Kraków 1920–1922.

Welcome, Light of Dawn of May! The 230th Anniversary of the Adoption of the Constitution of the 3rd of May

Keywords

The Four-Year Sejm, Stanislaus II Augustus, Hugo Kołłątaj, Guardians of the Laws, Catherine II, Targowica, Constitution of 3rd May celebrations.

Summary

The article takes a broad look at the issue of the first Polish constitution. By presenting the Governance Act, as it was formally known, against the backdrop of the mental currents of the late 18th century, i.e. the influence of the political thought of the Enlightenment on its shape, in particular the adoption of Montesquieu's tripartite separation of powers, the author draws attention to the modern, yet original, native character of the Constitution. They briefly discuss its content, which consisted of eleven chapters: articles, profiles of its originators, events surrounding its enactment until its annulment. The most attention in the text is devoted to peasants, who were affected by Article IV of the Governance Act. The peculiar mythicality of the Constitution of 3rd May is also discussed, both in its political dimension, as a manifesto of the desires and aspirations of a modern nation, and in its legal dimension. It is stressed that this Constitution was to be only the beginning of a process of comprehensive rebirth, of profound national reforms aimed at strengthening the First Polish Republic.

Sei begrüßt, Maimorgen! 230. Jahrestag der Verabschiedung der Verfassung vom 3. Mai

Schlüsselwörter

Vierjähriger Sejm, Stanislaus II. August Poniatowski, Hugo Kołłątaj, Gesetzeshüter, Katharina II., Targowica, Tradition der Feier der Verfassung vom 3. Mai.

Zusammenfassung

Der Artikel zeigt einen umfassenden Überblick über das erste polnische Grundgesetz. Der Autor stellt das formell genannte Regierungsgesetz auf einem Hintergrund von Geistesrichtungen vom Ende des 18. Jahrhunderts dar. Er weist auf den Einfluss des politischen Denkens der Aufklärung auf seine Form hin, vor allem auf die vom Konzept Montesquieus übernommene Annahme des Prinzips der Gewaltenteilung. Der Autor betont gleichzeitig den originellen, einheimischen Charakter der Verfassung. Er fasst ihren aus elf Kapiteln – Artikeln bestehenden Inhalt kurz zusammen, bespricht die Figuren ihrer Gestalter und die der Verabschiedung begleitenden Ereignisse bis zu ihrem Niedergang. Der größte Wert wird im Text auf die Situation von Bauern gelegt, die durch den IV. Artikel des Regierungsgesetzes geändert wurde. Die wichtige Tatsache, dass die

Verfassung vom 3. Mai zu einer Art von Legende im politischen (als Manifest der Wünsche und des Strebens eines modernen Volkes) und rechtlichen Sinne wurde, wurde auch nicht weggelassen. Es wurde betont, dass die Verfassung lediglich den Anfang des Prozesses der allseitigen Erneuerung, tiefgreifenden Reformen im Staat zu kennzeichnen hatte, die zur Verstärkung der Ersten Polnischen Republik zu führen sollten.

Здравствуй, майская зорька! 230 годовщина установления Конституции 3 мая

Ключевые слова

Четырехлетний сейм, Станислав Август Понятовский, Гуго Коллонтай, Стража закона, Екатерина II, традиция празднования годовщины Конституции 3 мая

Резюме

В статье широко описывается тема первой польской конституции. Сравнивая «Правительственный акт», как звучало официальное название конституции, с интеллектуальными течениями конца 18 века и показывая влияние политической мысли эпохи Просвещения на ее содержание, в частности – наличие в ней принципа разделения властей, позаимствованного у Монтескье, автор подчеркивает современный и одновременно оригинальный, локальный характер конституции. В статье приводится краткое описание ее содержания, состоящего из 11 глав – статей, личностей ее создателей, а также событий, происходящих с момента принятия документа до его отмены. Особое внимание в статье уделяется вопросу крестьян, о которых шла речь в статье IV «Правительственного акта». Автор не забывает также о своеобразной легенде Конституции 3 мая, как в политическом аспекте (манифест желаний и стремлений современной нации), так и правовом. В статье подчеркивается, что конституция расценивалась лишь как начало процесса всестороннего восстановления и глубоких политических реформ, которые в результате должны были укрепить государство.